



Sygn. akt II UK 210/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lipca 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

I. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt VII U [...] w ten sposób, że oddala odwołanie J.P. od decyzji organu rentowego z dnia 4 marca 2014 r.,

II. nie obciąża wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. w wyroku z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt VII U [...], zmienił odmowną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. (dalej również jako: organ rentowy) z dnia 4 marca 2014 r. i przyznał odwołującemu się J. P. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 1 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się w okresie od 13 stycznia 1989 r. do 10 października 2013 r. pobierał rentę inwalidzką (po zmianie przepisów rentę z tytułu niezdolności do pracy). J. P. z dniem 11 lipca 2008 r. ukończył 60 lat. 13 września 2013 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Decyzją z 23 października 2013 r. ZUS przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 11 października 2013 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury (od dnia osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego 65 lat i 3 miesięcy). Wysokość świadczenia obliczona według art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyniosła 2.043,95 zł. Decyzja ta nie została zaskarżona przez wnioskodawcę i jest ostateczna. 7 stycznia 2014 r. J. P. złożył w Oddziale ZUS w O. wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych oraz wniosek o przeliczenie świadczenia z uwzględnieniem okresów opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Do wniosku załączył m.in. świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz zaświadczenie z KRUS o okresach opłacanych składek. Decyzją z 18 lutego 2014 r. organ rentowy przeliczył od 1 stycznia 2014 r. (od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek) dotychczasową emeryturę, dodając do stażu pracy okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, za które ubezpieczony opłacił składkę (w zakresie, w jakim okresy te nie pokrywały się z okresami składkowymi i nieskładkowymi dotychczas uwzględnionymi).

Decyzją z 4 marca 2014 r. (zaskarżoną w niniejszym postępowaniu) organ rentowy odmówił J. P. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, uznając, że odwołujący wprawdzie spełnia wymagania dotyczące co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych (łącznie 17 lat, 9 miesięcy i 18 dni pracy wykonywanej w warunkach szczególnych), jednakże nie udowodnił co

najmniej 25-letniego stażu emerytalnego, który wyniósł tylko: 24 lata, 6 miesięcy i 24 dni okresów składkowych, nieskładkowych oraz okresu uzupełniającego z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników.

Decyzją z 18 lipca 2014 r. organ rentowy doliczył do stażu emerytalnego okres od 22 marca 1965 r. do 4 kwietnia 1967 r. w wymiarze 2 lat i 14 dni oraz przeliczył J. P. emeryturę z powszechnego wieku emerytalnego od 1 maja 2014 r., tj. od daty złożenia wniosku o przeliczenie emerytury. Sumaryczny staż emerytalny wzrósł do 26 lat, 6 miesięcy i 4 dni (okresów składkowych, nieskładkowych oraz okresu uzupełniającego z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników). Po zmianie stażu pracy emerytura obliczona zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej wyniosła 2.259,63 zł (łącznie ze zwiększeniem rolnym w wysokości 67,56 zł).

Zdaniem Sądu Okręgowego skoro prawo do emerytury z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej również jako: ustawa) oraz prawo do emerytury z art. 27 ustawy powstają *ex lege* i stanowią dwa odrębne rodzaje emerytur, nie ma przeszkód prawnych, aby prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach przyznać wnioskodawcy także wtedy, gdy wniosek o taką emeryturę został zgłoszony po przyznaniu prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt VII U [...].

Sąd drugiej instancji – dzielając stanowisko Sądu Okręgowego – stwierdził, że okoliczność wykonywania przez odwołującego pracy w szczególnych warunkach jest bezsporna; wnioskodawca legitymuje się okresem takiej pracy w wymiarze 17 lat, 9 miesięcy i 18 dni. Bezsporna jest także okoliczność osiągnięcia przez odwołującego wieku 60 lat (11 lipca 2008 r.) oraz okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury (co najmniej 25 lat).

Kwestią sporną w sprawie było to, czy w świetle obowiązujących przepisów odwołujący się miał prawo żądać od organu rentowego ustalenia prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w okresie

przypadającym po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Sąd Apelacyjny powołał się między innymi na przepisy art. 32, art. 100 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz na § 2 ust. 1 i 2, § 3 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W ocenie Sądu drugiej instancji dla oceny istnienia po stronie wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach relewantny pozostawał wyłącznie sam fakt zrealizowania przez niego przesłanek warunkujących jego nabycie. Przesłanki te J. P. spełnił z dniem 11 lipca 2008 r., kiedy to ukończył 60 lat, a zatem osiągnął wiek uprawniający do przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, jednocześnie dysponując stażem pracy w warunkach pozostających w świetle przepisów warunkami szczególnymi. Według Sądu Apelacyjnego wnioskodawca nabył prawo do takiej emerytury pomimo tego, że dokumenty potwierdzające spełnienie pozostałych przesłanek nabycia tego prawa oraz wnioski o ustalenie tego prawa i o jego wypłatę złożył znacznie później. Okoliczność ta nie miała bowiem znaczenia dla samego faktu prawa do emerytury, które powstało z mocy prawa już w chwili spełnienia wszystkich warunków jego nabycia. Fakt późniejszego przedstawienia dokumentów przez J. P. miał znaczenie jedynie o tyle, że dopiero po ich przedłożeniu możliwe stało się samo wydanie decyzji stwierdzającej nabycie prawa do tego świadczenia, przy czym decyzja ta miała charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. W takiej sytuacji organ rentowy powinien był, po przedłożeniu przez odwołującego zaświadczenia z 5 kwietnia 1967 r. o pracy w szczególnych warunkach, stwierdzić prawo odwołującego do wcześniejszej emerytury, jednocześnie uchylając poprzednio wydaną decyzję na podstawie art. 154 § 1 k.p.a. Wydana tak decyzja potwierdzałaby prawo do nabycia emerytury z art. 32 ustawy, które powstało 11 lipca 2008 r. Według Sądu Apelacyjnego nie ma podstawy prawnej warunkującej deklaratoryjne potwierdzenie nabycia prawa do emerytury z uwagi na pracę w warunkach szczególnych od przesłanki złożenia stosownego wniosku w ściśle określonym terminie, w tym przed ukończeniem wieku emerytalnego. W szczególności wnioski taki nie wypływa z treści art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd Apelacyjny uznał,

że organ rentowy bezpodstawnie odmówił J. P. prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Przyznanie odwołującemu prawa do wcześniejszej emerytury nie oznacza, że wnioskodawca będzie uprawniony do pobierania tego świadczenia jednocześnie ze świadczeniem dotychczas mu przyznanym z uwagi na treść art. 95 ust. 1 ustawy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze – opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) – zarzucono błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 32 ust. 1 ustawy polegające na przyznaniu prawa do emerytury, o której mowa w powołanym przepisie, pomimo złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych po osiągnięciu wieku powszechnego i nabyciu prawa do emerytury w warunkach określonych w art. 27 ustawy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i orzeczenie co do istoty sprawy, a także – o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych; ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, mimo swej lapidarności, jest uzasadniona.

Z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że J. P., urodzony 11 lipca 1948 r., od 13 stycznia 1989 r. otrzymywał rentę inwalidzką na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą, a decyzją organu rentowego z 4 grudnia 2001 r. przyznano mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe na podstawie art. 57 ustawy. W dniu 13 września 2013 r. J. P. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 23 października 2013 r. ZUS przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 11 października 2013 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury (od dnia osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego 65 lat i 3 miesięcy). 7 stycznia 2014 r. J. P. złożył w Oddziale ZUS w O. wniosek o

przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od 2008 r., który został załatwiony wydaną w dniu 4 marca 2014 r. decyzją odmowną.

Odpowiedzi wymaga podnoszona w skardze kasacyjnej kwestia, czy po spełnieniu wymagań dotyczących nabycia prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym i jej przyznaniu na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) można skutecznie domagać się przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach stosownie do art. 32 ust. 1-4 tej ustawy w związku z § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeśli wszystkie warunki uprawniające do emerytury z art. 32 ust. 1-4 ustawy zostały spełnione przed dniem przyznania prawa do emerytury z art. 27 ustawy.

Wbrew sugestii skargi kasacyjnej węzła związanych z tym prawnych i społecznych koincydencji nie można przeciąć tezą o oczywistej słuszności stanowiska organu rentowego. W ocenie Sądu Najwyższego na przedstawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej, mimo że ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewiduje możliwość przechodzenia z emerytury na emeryturę. W myśl bowiem art. 21 ust. 1 ustawy podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, stanowi: 1) podstawa wymiaru renty – w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty, z zastrzeżeniem art. 15 ust. 5, albo 2) podstawa wymiaru ustalona na nowo w myśl art. 15. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu przepis ust. 1 pkt 1 stosuje się przy ustalaniu podstawy wymiaru: 1) emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury; 2) renty z tytułu niezdolności do pracy dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do tej renty albo do emerytury.

Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że ustawodawca przewidział możliwość przejścia zarówno z renty na emeryturę, z emerytury na emeryturę oraz z emerytury na rentę z tytułu niezdolności do pracy. Korelujący z tym unormowaniem art. 53 ust. 3 i 4 stanowi jednak, że emeryturę, której podstawę

wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, chyba że zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Rekapitulując – emerytura przyznana w miejsce innej emerytury będzie miała taką samą wysokość, chyba że wnioskodawca po przyznaniu prawa do początkowej emerytury wykonywał pracę, powodującą obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I UK 82/06, LEX nr 424489).

Relevantne znaczenie ma obowiązujący od 1 stycznia 2006 r. art. 27a ustawy, w myśl którego emeryturę przyznaje się z urzędu zamiast pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, która osiągnęła wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz podlegała ubezpieczeniu społecznemu albo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (przepis art. 24a ust. 2 stosuje się odpowiednio). W ocenie Sądu Najwyższego ustawodawca poprzez to unormowanie przyznał prymat emeryturze w powszechnym wieku emerytalnym (art. 27 ustawy). Przyznanie prawa do emerytury w oparciu o art. 27 ustawy oznacza jednocześnie ustanie z mocy prawa uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy, co wynika w sposób jednoznaczny z art. 101a ustawy. Ponieważ prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy ustaje z dniem, od którego została przyznana emerytura z Funduszu, po tym dniu nie funkcjonują w obrocie prawnym dwa świadczenia, ale tylko jedno – emerytura. Implikacją tego jest konstatacja, że po tym dniu nie jest możliwe porównanie i wybór między tymi świadczeniami w trybie art. 95 ust. 1 ustawy. Nawet, gdyby J. P. nie złożył wniosku o przyznanie emerytury, świadczenie to byłoby mu przyznane z urzędu; w obu przypadkach konsekwencją przyznania prawa do emerytury było ustanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Najwyższego przyznanie nowego prawa do renty ubezpieczonemu, któremu wcześniej przyznano prawo do emerytury, jest możliwe, lecz wymaga spełnienia przesłanki w postaci niezdolności do pracy, która wynika

ze stanu zdrowia niebędącego następstwem wieku danej osoby, ale na przykład – wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Przyznanie prawa do zwykłej renty z tytułu niezdolności do pracy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (65 lat dla mężczyzn) byłoby sprzeczne z przedstawioną wyżej intencją ustawodawcy oraz nieracjonalne z uwagi na utrzymanie dotychczasowej wysokości świadczenia (por. częściowo odmienny pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., II UK 191/16, LEX nr 2312478).

W nawiązaniu do wymienionych wyżej przepisów oraz art. 95 ust. 1 ustawy należy wskazać, że ustawa definiuje kilka rodzajów emerytur, determinowanych różnym wiekiem emerytalnym: emeryturę w wieku powszechnym (art. 27), emeryturę w wieku powszechnym przyznawaną z urzędu zamiast pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 27a), emeryturę w wieku powszechnym przy obniżonym stażu (art. 28), emerytury wcześniejsze (art. 29-31), emerytury w wieku obniżonym (art. 32-45), emerytury bez względu na wiek (art. 88 Karty Nauczyciela w zw. z art. 32 ust. 5, art. 50e i art. 186 ust. 4 ustawy). Odmienne są także zasady przyznawania emerytur górniczych, kolejowych, kapitałowych. Funkcjonuje również wiele rodzajów rent – na przykład: renta z tytułu niezdolności do pracy, renta rodzinna, renta socjalna. Zdaniem Sądu Najwyższego ta różnorodność emerytur i rent, mimo dopuszczalności przechodzenia z emerytury na emeryturę, nie może uzasadniać nieustannego i wielokrotnego przechodzenia z jednego świadczenia na drugie, bez uwzględnienia celu i funkcji poszczególnych emerytur. Również w sytuacji, gdy oba świadczenia byłyby w jednakowej wysokości, byłaby to syzyfowa praca. W tej kwestii wykładnia językowa musi być skorygowana pozostałymi rodzajami wykładni.

W ujęciu historycznym zjawisku upowszechniania instytucji tzw. wcześniejszych emerytur towarzyszyła praktyka stałego rozszerzania katalogu prac zaliczanych do I kategorii zatrudnienia, a później – prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Konsekwencją obu procesów był wzrost liczby pracowników uprawnionych do emerytury w obniżonym wieku. Według szacunków (W. Muszalski – Zatrudnienie a ubezpieczenie społeczne), w wyniku zmiany przepisów w latach 1980-1985 liczba pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach wzrosła z 1.070.000 do 1.817.000. Dodanie do tego górników i

pracowników kolejowych, którzy objęci byli w tym okresie obniżonym wiekiem emerytalnym na podstawie odrębnych przepisów, pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze (z czego najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele) oraz kobiet, którym prawo do wcześniejszej emerytury ze względu na dłuższy okres zatrudnienia przyznano generalnie w 1975 r., prowadzi do paradoksalnej konkluzji, że pod rządami ustawy emerytalnej z 1982 r. możliwość przejścia na emeryturę przed osiągnięciem podstawowego wieku emerytalnego przysługiwała większości pracowników. Szerokie zastosowanie w polskim systemie instytucji wcześniejszej emerytury oraz objęcie niższym wiekiem emerytalnym licznych grup pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze przyczyniło się do obniżenia się w Polsce rzeczywistego wieku przejścia na emeryturę. W 1998 r. średni wiek przejścia na emeryturę wynosił w Polsce 58,7 lat wśród mężczyzn i 54,7 lat wśród kobiet. Zmiany w omawianym zakresie przyniosła dopiero reforma emerytalna wprowadzona 1 stycznia 1999 r. Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidywała utrzymanie podstawowego wieku emerytalnego na dotychczasowym poziomie. Zakładała jednak również podwyższenie rzeczywistego wieku przechodzenia na emeryturę poprzez stopniową likwidację szczególnych uprawnień emerytalnych oraz wprowadzenie nowego mechanizmu obliczania emerytury, zwanego formułą zdefiniowanej składki. Dotychczasowe możliwości przejścia na emeryturę przed osiągnięciem podstawowego wieku emerytalnego zostały zachowane zasadniczo dla ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. oraz dla niektórych ubezpieczonych urodzonych w latach 1949-1968. Pozostałe osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r. zostały objęte nowym systemem emerytalnym, w którym taka możliwość nie występuje. Od 1 października 2017 r. zmodyfikowano rozpoczętą w 2013 r. reformę emerytalną, wprowadzając ponownie wiek emerytalny 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn. Obecnie obowiązuje więc ustawowy wiek emerytalny wprowadzony w 1954 r., mimo że długość życia i pozostawania w sprawności uległa znacznemu wydłużeniu, a koszty dopłat z budżetu Państwa do emerytur są wielomiliardowe. W ocenie Sądu Najwyższego wykładnia historyczna wskazuje na przyznanie przed dniem 1 stycznia 1999 r. ze względów społecznych (zamiar redukcji dużego bezrobocia) ogromnej liczbie osób uprawnień do emerytur w

obniżonym wieku, które z założenia (przez krótszy staż emerytalny) nie były wysokie, jednak zapewniały minimalny poziom utrzymania. Również po wprowadzeniu nowego systemu emerytalnego w 1999 r. nie było intencją ustawodawcy podwyższanie tych świadczeń, poza waloryzacją, tylko ze względu na upływ czasu i składanie nowych wniosków emerytalnych; jedynie dalsza praca umożliwiała korzystne przeliczenia. Dążenie do zrównoważenia interesów ubezpieczonych oraz finansów organu rentowego skłania również do tezy, że przejście z jednego świadczenia na drugie nie może być dowolne, ale musi wynikać z funkcji tych świadczeń. Z uwagi na zanikający charakter szczególnych uprawnień z art. 32 ustawy, wykładnia przepisów związanych z tym artykułem powinna ścisła, a nie – rozszerzająca.

Prawo do emerytury w powszechnym lub niższym wieku emerytalnym powstaje *ex lege* z chwilą spełnienia się warunków: wieku i stażu (zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy, prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa), natomiast prawo do wcześniejszej emerytury nabywa się dopiero po złożeniu wniosku o nabycie prawa do świadczenia. Stosowanym kryterium dyferencjacji przesłanki wieku emerytalnego w przypadku świadczenia w wieku niższym jest rodzaj wykonywanej pracy, tj. szczególne warunki lub szczególny charakter (art. 32 ust. 1-4 ustawy). Obniżanie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym wynika z narażenia tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne warunków zatrudnienia, które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie, utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Z tych względów wysuwana jest konkluzja, że prawo do emerytury w wieku niższym – w przeciwieństwie do uprawnień do wcześniejszych emerytur – nie jest przywilejem, lecz, co do zasady, wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Wiek ubezpieczonego, wynikający z art. 32 ust. 1 ustawy, jest zatem normalnym (zwykłym) wiekiem emerytalnym dla niektórych grup zawodowych. Konsekwencją zajęcia takiego stanowiska jest rozciągnięcie dla takich pracowników na czteroletni okres przed nabyciem prawa do emerytury z art. 39 ust. 1 ochrony przed wypowiedzeniem stosunku pracy. Ochronie tej podlega się tylko raz, tzn. na

ogół mężczyzna w wieku 56-60 lat i kobieta w wieku 51-55 lat (górnika w wieku 46-50 lub 51-55); traci się ją natomiast wtedy, gdy dana osoba decyduje się na pracę do osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Ponadto w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2016 r. w sprawie III PZP 9/15 (OSNP 2016 nr 8, poz. 100) przepis art. 40 k.p. wyłącza stosowanie zakazu wypowiedzenia umowy o pracę, o którym mowa w art. 39 k.p. niezależnie od tego, czy uzyskanie przez pracownika prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy nastąpiło przed, czy w okresie ochronnym.

Mimo że zarówno art. 32 ust. 1-4 ustawy jak i art. 27 ustawy dotyczą ubezpieczonych w zwykłym dla danej grupy zawodowej wieku emerytalnym, w judykaturze Sądu Najwyższego ustalił się pogląd, że nie ma przeszkód prawnych, aby ubezpieczony pobierający emeryturę przyznaną mu w niższym wieku emerytalnym dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (art. 32 ustawy), domagał się przyznania emerytury przysługującej w tzw. powszechnym wieku emerytalnym na podstawie art. 27 tej ustawy, ponieważ ze względu na odmienne przesłanki nabycia prawa do obu tych świadczeń organ ubezpieczeń społecznych powinien wydać decyzję w oparciu o różne podstawy prawne przysługujących ubezpieczonemu świadczeń emerytalnych, a następnie wypłacać świadczenie wyższe lub wybrane przez ubezpieczonego – art. 95 ust. 1 ustawy.

Z drugiej strony należy też zaakcentować bardziej rygorystyczny nurt judykatury; w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., II UK 755/15 (LEX nr 2271459) zajęto stanowisko, że z możliwości obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 55 w związku z art. 26 ustawy, nie mogą korzystać ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., także kontynuujący ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnego, którym przyznane zostały emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (art. 27 ustawy) przed końcem 2008 r. w wysokościach obliczonych według dotychczasowych zasad, także wówczas, gdy nie pobierali takiego świadczenia, wobec kontynuowania zatrudnienia.

Podsumowując ten wątek uzasadnienia – ustawodawca, z uwagi na ogromną ilość ubezpieczonych z ustalonym prawem do emerytury wcześniejszej

lub w obniżonym wieku emerytalnym, w celu ustabilizowania finansów ZUS oraz budżetu Państwa, znacznie ograniczył możliwość przeliczenia świadczeń emerytalnych dla tych ubezpieczonych, którzy nabywają prawo do nowych emerytur wyłącznie ze względu na upływ czasu (i złożenie nowego wniosku o emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego).

Obecnie polskie prawo emerytalne nie uzależnia – tak jak przed dniem 1 stycznia 1990 r. – nabycia prawa do emerytury z art. 32 ust. 1-4 ustawy od spełnienia warunku osiągnięcia wieku emerytalnego w czasie zatrudnienia lub w ciągu 5 lat od jego ustania. Z tego względu prawo do emerytury w wieku obniżonym nabywają również ci pracownicy, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego w czasie zatrudnienia w szczególnych warunkach, a ostatnio przed przejściem na emeryturę nie pracowali (np. pobierali zasiłek dla bezrobotnych) lub ich tytułem ubezpieczenia było niepracownicze zatrudnienie (pozarolnicza działalność), jeżeli tylko legitymują się wymaganym okresem zatrudnienia (20/25 lat), w tym co najmniej piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych warunkach wykonywanej w ramach stosunku pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1996 r., II UZP 25/95, OSNAPiUS 1996 nr 15, poz. 212).

Z powyższego wynika, że ubezpieczeni mogą wystąpić z wnioskiem o emeryturę z art. 32 ust. 1-4 ustawy również kilka lat po zakończeniu stosunku pracy, zaraz po osiągnięciu wymaganego wieku (na ogół 60 lat dla mężczyzn). Na tym polega funkcja tego przepisu, aby zapewnić stałe źródło utrzymania w znacznie obniżonym wieku, gdy z uwagi na utratę sił i zdrowia, wnioskodawca nie jest w stanie znaleźć i wykonywać stałej innej pracy zarobkowej. Celem tego unormowania jest zapewnienie takiej ochrony emerytalnej już kilka lat wcześniej niż przewiduje to art. 27 ustawy. Ten szczególny przywilej emerytalny ma sens tylko wówczas, gdy wniosek o emeryturę z art. 32 ust. 1-4 ustawy został złożony przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego racjonalne jest wystąpienie z wnioskiem o emeryturę z art. 27 ustawy, gdyż w takiej sytuacji ubezpieczony jest zobligowany tylko do wykazania wieku oraz adekwatnej ilości okresów składkowych i nieskładkowych. Wystąpienie z wnioskiem o emeryturę z art. 32 ust. 1-4 ustawy wymaga natomiast udowodnienia nie tylko wieku, stażu ubezpieczeniowego, ale także wykonywania w sposób stały

w pełnym wymiarze czasu pracy przez odpowiednią ilość okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ta ostatnia okoliczność jest często utrudniona ze względu na brak archiwalnej dokumentacji pracowniczej, czego konsekwencją jest często konieczność prowadzenia długich procesów sądowych.

W kontekście systemowego postrzegania norm ubezpieczenia, w ustawodawstwie ubezpieczeniowym da się wyróżnić zasadę pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w sytuacji tzw. zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy) i wyjątki od tej zasady (np. art. 26 ust. 1-2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych; Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322). Zgodnie z art. 95 ust. 2 ustawy ma ona również zastosowanie do zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w odrębnych przepisach z zakresu zabezpieczenia społecznego, niezależnie od ich ubezpieczeniowego czy też zaopatrzeniowego charakteru, z wyjątkami wskazanymi w art. 96. Ze zbiegiem prawa do świadczeń mamy do czynienia wówczas, gdy jedna osoba (ubezpieczony) spełnia warunki nabycia prawa do co najmniej dwóch świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub z zaopatrzenia emerytalno-rentowego. Wskutek wystąpienia omawianego zbiegu nie następuje ustanie (odebranie) prawa do jednego ze zbiegających się świadczeń, natomiast konkretne przepisy ustaw regulują zasady ich wypłaty. Odróżnić zatem należy prawo do świadczenia od zasad jego wypłaty, a inaczej, istnienia prawa do świadczeń, wiążącego się ze spełnieniem warunków nabycia tego prawa (art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) nie można utożsamiać z przyznaniem świadczenia. Są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami, mające różne znaczenie w obrocie prawnym. Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2017 r. w sprawie II UK 648/15 (OSNP 2018 nr 4, poz. 48) uznał, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury i renty rodzinnej wypadkowej wypłaca się jedno z tych świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy w związku z art. 58 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

W kwestii możliwości zbiegu praw do różnych emerytur należy

zasygnalizować sugestię zawartą w komentarzu Kariny Jankowskiej i Inetty Jędrasik-Jankowskiej do art. 95 ustawy, iż dla praktyki przechodzenia z jednej emerytury na drugą trudno znaleźć merytoryczne uzasadnienie. Każda z tych emerytur chroni bowiem to samo ryzyko i w odniesieniu do tej samej grupy osób, tyle tylko, że dla niektórych osób z danej grupy może się ono wcześniej zrealizować. Zdaniem Sądu Najwyższego ustawodawca nie wykluczył jednak w ustawie zbiegu praw do różnych emerytur, ale obowiązek porównania i wyboru takich świadczeń może wystąpić tylko wówczas, gdy prawo do nich jest niewątpliwe i mają one odmienny charakter.

W sprawie objętej skargą kasacyjną taka sytuacja nie występuje, gdyż wniosek o emeryturę z art. 32 ustawy został zgłoszony już po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego i po wydaniu ostatecznej decyzji o przyznaniu emerytury na podstawie art. 27 ustawy, czego konsekwencją było ustanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Powszechnie przyjmuje się zasadę uwzględniania przez sądy skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych. Ma to swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej. Jeśli zatem przez organ administracyjny – w tym ZUS – została wydana decyzja dotycząca praw lub obowiązków danej osoby, to w razie jej niezaskarżenia sąd musi mieć na względzie przy rozstrzyganiu innych spraw dotyczących tej osoby wynikający z niej stan prawny. Tak też wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z 29 stycznia 2008 r., w sprawie I UK 173/07 (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 78), stwierdzając, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją, od której strona ani nie wniosła odwołania w trybie art. 477⁹ k.p.c., ani nie podważyła jej skuteczności w inny prawem przewidziany sposób. Znajduje tu bowiem zastosowanie zasada domniemania prawidłowości aktów administracyjnych, zgodnie z którą wywołują one skutki prawne i wiążą inne organy państwowe, w tym sądy.

W tym aspekcie należy wskazać, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wadliwie zasugerowano organowi rentowemu konieczność zastosowania art. 154 § 1 k.p.a., a po uchyleniu ostatecznej decyzji dokonanie porównania świadczeń na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy w celu wyboru najbardziej korzystnego. Wnioskowanie takie jest nielogiczne, gdyż po uchyleniu decyzji przyznającej prawo

do emerytury z art. 27 ustawy i wydaniu w jej miejsce decyzji o przyznaniu emerytury z art. 32, nie byłoby co porównywać, bowiem pozostałaby tylko jedna emerytura. Poza uwagą Sądu Apelacyjnego pozostał również art. 27a ustawy, przewidujący zamianę z urzędu z dniem ukończenia powszechnego wieku emerytalnego otrzymywanej przez wnioskodawcę renty z tytułu niezdolności do pracy na emeryturę (zgodnej z unormowaniem art. 27 ustawy). Zdaniem Sądu Najwyższego również po przyznaniu „urzędowej” emerytury, późniejszy wniosek o emeryturę w obniżonym wieku (z art. 32 ustawy) nie mógł być uwzględniony.

Podkreślić też należy, że art. 154 § 1 k.p.a. nie mógł być zastosowany, gdyż unormowanie to nie stanowi *legis specialis* w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a ponadto przepis ten mógłby być zastosowany do decyzji ostatecznej, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa, a przecież wnioskodawca na podstawie decyzji z dnia 23 października 2013 r. nabył prawo do wypłaty emerytury od 11 października 2013 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury (od dnia osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego). Ubezpieczony, mimo że miał taką możliwość nie zaskarżył tej decyzji do Sądu. Nie było też przeszkód prawnych ani faktycznych, aby ubezpieczony domagał się w ZUS przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach po osiągnięciu wieku 60 lat w 2008 r. Wskazuje to na wolę ubezpieczonego otrzymywania do 2013 r. renty z tytułu niezdolności do pracy (*volenti non fit iniuria*), zwłaszcza że pod względem wysokości świadczenia te nie powinny się różnić (z ustaleń zaskarżonego wyroku nie wynika bowiem, aby w czasie otrzymywania renty wnioskodawca podejmował działalność zarobkową związaną z odprowadzeniem składek).

Po wyeliminowaniu art. 154 § 1 k.p.a. oraz art. 83a ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który wyłącza stosowanie przepisów art. 83a ust. 1-3 ustawy w postępowaniu o ustalenie uprawnień do emerytur i rent, w omawianej kwestii mógłby ewentualnie znaleźć zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy, w myśl którego prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem

tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Zdaniem Sądu Najwyższego również zastosowanie tego unormowania nie byłoby właściwe, gdyż nie ma podstaw do stwierdzenia, że prawo do świadczenia emerytalnego na podstawie art. 27 ustawy nie istnieje lub przysługuje w innej wysokości. Nie ma też przepisu, który obligowałby organ rentowy w przypadku spełnienia przez wnioskodawcę wszystkich warunków zarówno do emerytury z art. 27 ustawy, jak i emerytury z art. 32 ustawy, do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym. Wprost przeciwnie, jako regułę należałoby wskazać – gdy oba świadczenia są w jednakowej wysokości – po osiągnięciu zwykłego wieku emerytalnego, przyznanie prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, a nie – w obniżonym wieku. W konsekwencji należy stwierdzić, że po wydaniu na wniosek ubezpieczonego ostatecznej decyzji o przyznaniu prawa do emerytury na podstawie art. 27 nie jest możliwe przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. O ile bowiem można zaakceptować przechodzenie ze świadczenia mniej korzystnego do bardziej korzystnego, z wcześniejszego do późniejszego, to sprzeczne z regułą *a minori ad maius* byłoby zaakceptowanie sytuacji odwrotnej. Każdy ubezpieczony układa więc swoje plany emerytalne i podejmuje decyzje odpowiadające jego aktualnemu stanowi zdrowia i perspektywie dalszego życia. Niewykorzystanie w odpowiednim czasie uprawnienia do emerytury w obniżonym wieku uniemożliwia ponowne ubieganie się o to świadczenie po wydaniu ostatecznej decyzji o przyznaniu emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, tak jak nie można pójść do szkoły podstawowej po ukończeniu studiów. Ponadto w myśl art. 116 ust. 1 ustawy postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego. Z przepisu tego wynika, że uczestnicy systemu ubezpieczeń społecznych powinni zachować staranność w dbaniu o swój interes. *Ad casum* J. P., pracujący wiele lat w szczególnych warunkach, musiał mieć orientację odnośnie do przejścia na emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym; zaniechanie więc złożenia wniosku we wcześniejszym terminie sprzeciwia się uwzględnieniu jego wniosku o emeryturę z art. 32 ustawy po osiągnięciu wieku z art. 27 ustawy.

Do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego wynikającej z art. 67 Konstytucji RP należy zapewnienie środków utrzymania w

razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego (ust. 1) oraz ze względu na pozostawanie bez pracy nie z własnej woli i brak innych środków utrzymania (ust. 2). Ustawodawca nie ma konstytucyjnego obowiązku umożliwienia kumulacji świadczeń rentowych i emerytalnych z różnych tytułów (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2006 r., K 23/03, OTK-A 2006 nr 1, poz. 8). Ustawodawcy służy swoboda regulacyjna w kształtowaniu praw socjalnych, o których mowa w art. 67 ust. 1 Konstytucji. Do ustawodawcy należy stanowienie prawa odpowiadającego założonym celom politycznym, społecznym i gospodarczym oraz przyjmowanie takich rozwiązań prawnych, które – jego zdaniem – będą najlepiej służyły realizacji tych celów. Celem prawa do zabezpieczenia społecznego, wynikającego z art. 67 Konstytucji, jest zagwarantowanie odpowiedniego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności zarobkowania spowodowanej niezdolnością do pracy przez czynniki wymienione w tym przepisie, tj. chorobę, wiek, inwalidztwo albo brak pracy (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2013 r., SK 16/12, OTK-A 2013 nr 6, poz. 75).

W kontekście tych konstatacji zdaniem Sądu Najwyższego uniemożliwienie domagania się emerytury w wieku obniżonym po wydaniu ostatecznej decyzji o przyznaniu emerytury na podstawie art. 27 ustawy nie stoi w sprzeczności z zasadami konstytucyjnymi, gdyż zapewnia ubezpieczonemu otrzymanie świadczenia w pełnej wysokości (co najmniej takiej jak emerytura w wieku obniżonym), które stanowi stabilne źródło utrzymania.

Powracając za nicią do początkowej kwestii i podsumowując całość argumentacji należy uznać, że wykładnia historyczna, funkcjonalna, celowościowa, systemowa oraz konstytucyjna skłaniają do konkluzji, że po wydaniu na wniosek ubezpieczonego ostatecznej decyzji o przyznaniu prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy nie jest możliwe przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 32 ust. 1-4 ustawy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

